

"Lata powyżej Zera" Anny Cieplak

Data publikacji: 4.12.2017 15:10

Czytelnicy mieli okazję spotkać się z Anną Cieplak - autorką drugiej już powieści. Jak zdradziła podczas swego wieczorku autorskiego, jaki zorganizowano w klubie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej "Dziupla" w Czeskim Cieszynie jej druga powieść wcale nie została wydana na fali sukcesu pierwszej, a ze względu na różnie trwający proces wydawniczy, kiedy "Ma być czysto" zbierało laury to "Lata powyżej zera" była już w druku.

Autorka wprowadza Czytelnika w świat nastoletniej bohaterki, Anity i pozwala mu obserwować skomplikowany proces dorastania. Akcja książki obejmuje bowiem dość długi okres czasu – 9 lat. W sytuacji, kiedy poznajemy bohaterkę jako piętnastolatkę to naprawdę „szmat czasu”. Czasu, w którym wiele zmieniło się nie tylko w życiu bohaterki, ale też w jego przez nią postrzeganiu. Ale także wiele zmieniło się w otaczającej ją rzeczywistości. Bohaterka przeżywa bowiem swe nastoletnie rozterki, problemy i zmiany, a w tle obserwujemy przemiany, jakie z początkiem XXI wieku nastąpiły w Polsce.

Akcja zaczyna się w roku 2001, kiedy w World Trade Center uderza samolot i jest to ważne wydarzenie, które jest non stop transmitowane, bo tak wtedy było i wszyscy musieli to jakoś przeżywać. Śledząc losy bohaterki cały czas śledzimy w tle zmieniającą się rzeczywistość tamtych lat. Polska wchodzi do Unii Europejskiej, umiera Papież. Dlatego ci czytelnicy, którzy żyli w tamtych latach odczuwają pewną nostalgię. Ale, jak podkreśla autorka, nie jest to książka o pokoleniu, a bardziej o grupie społecznej, o doświadczeniach i emocjach nastolatki z pewnego środowiska, klasy "ludowej", która w Polsce jest dość liczna, a rzadko opisywana w sposób nie pokazujący patologii.

Akcja toczy się na osiedlu – blokowisku z wielkiej płyty, jakich w Polsce wiele i na jakich dorastało wielu Czytelników. Pozwala to identyfikować się z bohaterką lub jej otoczeniem. Do tego stopnia, że już sama okładka z blokami właśnie na fotografii wielu ludziom i to z różnych regionów Polski kojarzy się z najbliższym, znanym im osiedlem (ja jak ją zobaczyłam byłam przekonana że to zdjęcie bloków na „Banotówce”, autorka opowiadała podczas spotkania że pan woźny ze szkoły, od którego odbierali książkę jej rodzice w Będzinie był przekonany, że to właśnie będzińskie osiedle).

Anita, bohaterka książki przeżywa rzeczywistość w odniesieniu do własnych marzeń. Wszystkie znane Czytelnikom z jej lub starszych pokoleń fakty przewijają się gdzieś w tle, ale ona patrzy na świat z własnej perspektywy. Dziewczynę, która jest główną bohaterką, narratorką tej powieści poznajemy jak ma około piętnastu lat. **- To jest taki wiek, kiedy człowiek mniej więcej się orientuje co do swojego usytuowania społecznego i z wiekiem zaczyna dorastać do zrozumienia swego położenia w świecie. Z biegiem czasu zaczyna dojrzewać i zaczyna rozumieć swoją różnicę względem rówieśników. Wszyscy chodzili do jednej szkoły, do podstawówki gdzie nie było segregacji, stwarzało się takie wrażenie, że jak się będziesz dobrze uczyć to będziesz wspaiałym człowiekiem, to wszystko się uda, ale ten wspaiały człowiek był definiowany przez fakt środków do życia, a nie przez fakt że jest wartościowym człowiekiem, że może mieć różnego rodzaju pasje. A Anita przez całe swoje życie próbuje pokazywać że te pasje są ważne i próbuje się też rozwijać poprzez relacje z innymi ludźmi. Książka pokazuje też w jakie po kolei bohaterka wchodzi relacje ze swoim otoczeniem. Chciałam pokazać też wykluwanie się postaw społecznych. Jest taki moment że Anita trafia do rzekomo wymarzonej szkoły, wymarzonej w znaczeniu że trafiają tam lepsi uczniowie i ona zamiast zakuwać do matury i brać udział w kursach idzie do hospicjum pomagać innym ludziom. Z każdym rozdziałem los bohaterki staje się trudniejszy w odbiorze i budzi różnego rodzaju emocje** – mówiła o swej powieści Cieplak.

Autorka przyznała że wszystko, z czym spotykamy się w książce jest bardzo niejednoznaczne. Zarówno sama bohaterka, jej postawy, a także jej otoczenie i jej losy. Świat w którym żyje. A więc i świat, w którym my żyjemy, jaki znamy. Właśnie. Na koniec warto zauważyć, że książka jest dość uniwersalna i trafić może do najróżniejszych czytelników, a każdy, w zależności od wieku, doświadczeń życiowych czy przynależności społecznej co innego

znajdzie w niej dla siebie, na co innego zwróci uwagę. - **Osoby z pokolenia bohaterki często czytają „Lata” przez pryzmat nostalgii. Z nostalgią odnoszą się do opisów, które wywołują własne wspomnienia** – mówi Cieplak. Autorka zdradziła, że pisząc książkę zrobiła sobie specjalne tabele. Notowała jakiej wtedy słuchało się muzyki, co się czytało, jaka była popkultura żeby zobaczyć jakie wyobrażenie o świecie może mieć osoba z tego pokolenia. Pisząc miała też tabelę, w której zapisała sobie wszystkich bohaterów żeby się nie mieszały – imię, rok urodzenia. - **Jak ktoś jest z tamtych roczników, urodzony w latach 90-tych, to nęci się piosenkami, kasetami, tymi wszystkimi artefaktami. A jak ktoś jest starszy, to dla niego to jest obojętne, zwraca uwagę na inne rzeczy. Osoby ze starszych roczników inaczej ją czytają. Nie zwracają uwagi na tło, a na postawy. Bo jest to jednak książka o pewnej postawie, która byłaby przekładalna na inny czas** – stwierdza Cieplak.

(indi)